

Wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 10 czerwca 2015 r.

II Ka 99/15

Przewodniczący: Sędzia SO Jacek Klęk.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Ryszarda Kostrzewy oraz oskarżycielki posiłkowej D. M., po rozpoznaniu dnia 10 VI 2015 r. sprawy: W. P., oskarżonego o czyn z art. 245 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., na skutek apelacji prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z 12 marca 2015 r. w sprawie II K 771/14, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 1 i § 2 k.p.w. oraz art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w.

1. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

2. Zasadza od Skarbu Państwa na rzecz:

a) adw. K. M. 516,60 (pięćset szesnaście i 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym;

b) adw. P. Z. 516,60 (pięćset szesnaście i 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielce posiłkowej w postępowaniu odwoławczym;

1. Zwalnia D. M. z obowiązku zwrotu Skarbowi Państw wydatków postępowania odwoławczego w części związanej z rozpoznaniem apelacji jej pełnomocnika zaś kosztami postępowania odwoławczego wynikającymi z rozpoznania apelacji prokuratora obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wniesionym 31 grudnia 2013 r. aktem oskarżenia prokurator zarzucił W. P. to, że:

- w okresie od listopada 2011 r. do listopada 2013 r. w S., województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, używając w rozmowach telefonicznych i wysyłanej korespondencji, w kwietniu 2013 r. za pośrednictwem swojego syna M. P., gróźb bezprawnych pozbawienia życia lub spowodowania uszczerbku na zdrowiu D. M., w celu wywarcia wpływu na wymienioną w postaci zamiany zeznań, składanych przez D. M. w postępowaniu o sygnaturze akt II K 1445/11 Sądu Rejonowego w Sieradzu, przy czym groźby te spełniły w wymienionej pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, kwalifikując tak opisany czyn jako występki z art. 245 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Wyrokiem z 12 marca 2015 r. wydanym w sprawie sygn. akt II K 771/14 Sąd Rejonowy w Sieradzu uznał W. P., w miejsce zarzucanego mu czynu, za winnego tego, że w okresie od kwietnia 2012 r. do października 2013 r. w S. woj. (...), w celu dokuczenia D. M. złośliwie ją niepokoił w ten sposób, że wykonywał na telefon komórkowy pokrzywdzonej połączenia oraz wysyłał listy przebywając w Zakładzie Karnym w S., których treść wzbudziła u niej niepokój, uczucie poniżenia, lęk o siebie i dziecko, to jest wykroczenia z art. 107 kw i za to, na podstawie wskazanej normy wymierzył oskarżonemu karę 1.500 złotych grzywny. Nadto Sąd rozstrzygnął o wydatkach postępowania (zwalniając oskarżonego z obowiązku ich zwrotu) oraz o wynagrodzeniach obrońcy i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej.

W ustawowym terminie apelacje od wyroku, na niekorzyść oskarżonego, kwestionując wyrok w całości wywiedli prokurator oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. Obaj skarżący, na zasadzie art. 438 pkt 3 k.p.k., zarzucili orzeczeniu mający wpływ na treść rozstrzygnięcia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie, by zachowanie oskarżonego nosiło cechy uporczywego nękania, a w konsekwencji by zarzucany mu czyn nie wyczerpywał znamion art. 190a § 1 k.k. Podnosząc powyższe prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania zaś pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku " i przypisanie oskarżonemu sprawstwa i winy przestępstwa z art. 190a § 1 k.k."

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacje obu oskarżycieli nie zasługują na uwzględnienie, a co za tym idzie nie mogą odnieść pożądanego przez strony skarżącą skutku.

Podkreślenia wymaga fakt, iż skarżących uznają zgromadzony materiał dowodowy za kompletny, a przy tym żaden z nich nie podnosi jakichkolwiek zarzutów dotyczących trybu ujawnienia dowodów w przebiegu rozprawy, czy też oceny wiarygodności poszczególnych dowodów. Powyższe jest dla Sądu Okręgowego zrozumiałe, bowiem analiza akt sprawy nie pozwala na zakwestionowanie sposobu procedowania Sądu meriti, jak i dokonanej przez ten Sąd, mieszczącej się w granicach zakreślonych art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., oceny dowodów. Z zastrzeżeniem poniżej odnotowanych uwag dot. art. 443 k.p.k., rozstrzygnięcie nie budzi także wątpliwości w aspekcie rzetelności, z treści uzasadnienia wynika bowiem wprost, iż sąd wyrokując uwzględnił ogół ujawnionych w toku rozprawy dowodów. Kwestia zasadniczą pozostaje więc ustalenie, czy zachowanie oskarżonego opisane we wstępnej części uzasadnienia pozostawało wyłącznie złośliwym niepokojeniem pokrzywdzonej (art. 107 kw), czy też - jak widzą je skarżący - cechowało się uporczywością i było jej uporczywym nękaniem (art. 190a § 1 k.k.). W konsekwencji rozstrzygnięcie w sprawie sprowadza się do ustalenia czy ustalone w sprawie fakty pozwalają na przypisanie zachowaniu oskarżonego waloru uporczywości.

Na wstępie należy podkreślić, iż postępowanie sądowe, które zaowocowało wydaniem kwestionowanego wyroku było ponownym rozpoznaniem sprawy w rozumieniu art. 443 k.p.k., przy czym uprzednio wydanie w przedmiotowej sprawie orzeczenie (wyrok Sądu Rejonowego w Sieradzu z 27 czerwca 2014 r. wydany w sprawie II K 1226/13) zostało zaskarżone wyłącznie na korzyść oskarżonego przez jego obrońcę. Powyższe ma kluczowe znaczenie w kontekście poczynionych przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu kwestionowanego rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych w zakresie liczby prób połączeń telefonicznych - ustaleń czynionych z pogwałceniem art. 443 k.p.k. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu kwestionowanego wyrok nie skonkretyzował liczby prób połączeń telefonicznych podejmowanych w okresie od kwietnia 2013 r. do lipca-sierpnia 2013 r. jednak stwierdził, że było ich " średnio jedna, dwie próby połączenia codziennie lub co drugi dzień". Tymczasem w sprawie II K 1226/12 Sąd ustalił, że takich " telefonów" było jedynie kilka, w tym zdarzały się 2-3 telefony dziennie (strona 5 uzasadnienia w sprawie II K 1226/12 - wersy 6-7 od dołu). Skoro m.in. to liczba prób połączeń telefonicznych miał stanowić o dopuszczeniu się przez oskarżonego czynu z art. 190a k.k. przypisanego mu w

sprawie II K 1226/12, to ustalenie większej liczby tych połączeń w ponownym rozpoznaniu sprawy było niedopuszczalne z uwagi na zakaz reformationis in peius. W konsekwencji w postępowaniu zakończonym obecnie kwestionowanym wyrokiem Sąd mógł ustalić, iż owych relewantnych prawnie zachowań w postaci prób połączeń telefonicznych mających stanowić o nękaniu czy niepokojeniu pokrzywdzonej nie było więcej niż 9 i to tę liczbę przedmiotowych zachowań Sąd Okręgowy przyjmuje za wierzącą w kontekście oceny zasadności wywiedzionych apelacji, tj. oceny czy przypisane oskarżonemu zachowanie charakteryzowało się uporczywością, a tym samym i zasadności kwestionowanego rozstrzygnięcia. Analogiczny mechanizm działa w przypadku ustalenia liczby listów - z tym jednak, iż w tym wypadku pominąć należy list z grudnia 2013 r. (Sąd w sprawie II K 1226/12 określił ramy czasowe czynu przypisanego oskarżonemu analogicznie jak w obecnie kwestionowanym wyroku ma kwiecień 2012-październik 2013, jednak w uzasadnieniu obecnie kwestionowanego wyroku ustalił, że jeden z 19 listów został nadany w grudniu 2013 r. (str. 2 uzasadnienia - wers 12).

W ocenie Sądu Okręgowego, o uporczywym zachowaniu sprawcy w kontekście przestępstwa stalkingu można wywodzić tylko wówczas, gdy sprawca stale i systematycznie w istotnym stopniu naruszana prywatności innej osoby wzbudzając w niej, oceniane w sposób zobiiektywizowany, uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia. Jest oczywistym, to że warunkiem koniecznym uznania zachowania za uporczywe nękanie, jest wykazanie, nie tylko tego, że było ono następstwem szczególnego nastawienia psychicznego sprawcy, wyrażającego się w nieustępliwości nękania innej osoby, trwaniu w podejmowaniu kolejnych zachowań wobec niej w uporze i zamiarze nękania, ale i wykazanie że sprawca podejmował je wielokrotnie, przez dłuższy czas.

W sprawie niemniejszej nadrzędnym pozostaje udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy przesłanie przez oskarżonego na adres pokrzywdzonej, w okresie 19 kolejnych miesięcy, 18 listów (pominąwszy list z grudnia 2013 r.) oraz wykonanie w okresie od 28 kwietnia do sierpnia 2013 r. 9 prób połączeń telefonicznych wystarcza do zakwalifikowania zachowań oskarżonego za uporczywe. Zdaniem Sądu Okręgowego tak nie jest i to pomimo negatywnego nastawienia oskarżonego do pokrzywdzonej, wyrażającego się m.in. uwłaczaniem jej czci i godności w listach oraz w rozmowie telefonicznej z 28 kwietnia 2013 r. W ujęciu temporalnym były to zachowania zbyt rzadkie, by uznać je za posiadające przymiot stałości. Należy przy tym podnieść i to, że postawa pokrzywdzonej nie była jednoznaczna, skoro pokrzywdzona - mimo deklarowanego, stałego poczucia zagrożenia powodowanego przypisanymi oskarżonemu zachowaniami - zapoznawała się z treścią listów, każdy z nich czytała, a jednocześnie nie uczyniła nic, co w sposób czytelny dla oskarżonego stanowiłoby o tym, że nie życzy ona sobie kontaktów z nim. Przeciwnie - dwukrotnie wysłała do oskarżonego listy informując w nich o sytuacji dziecka, a do jedynej z listów załączyła kartę z życzeniami. Znamiennym przy tym jest to, iż podczas jedynej rozmowy telefonicznej, do której doszło już po ponad roku rzekomo uporczywego nękania pokrzywdzonej listami, i po zapoznaniu się przez nią już z co najmniej 13 pierwszymi listami, pokrzywdzona nie powiedziała oskarżonemu, że nie życzy sobie ani listów od niego, ani rozmów telefonicznych z nim, ani jakichkolwiek innych kontaktów pośredniczych czy bezpośrednich. Oczywiście nie stanowi to o tym, że nie traktowała ich jako nękania, nie mniej jednak przedmiotem oceny są fakty - a nie można z góry zakładać, iż wyrażona wprost,

czy to pisemnie, czy telefoniczne, wola pokrzywdzonej zmieniałyby postępowanie oskarżonego. Oskarżony niewątpliwie w okresie od kwietnia 2012 r. do października 2013 r. chciał dokuczyć pokrzywdzonej i w tym celu złośliwie niepokoił ją przesyłanymi nieregularnie 18 listami oraz inicjowanymi przez siebie 9 próbami połączeń telefonicznych jednak nieregularność tych zachowań (w kwietniu i sierpniu 2012 r. oraz w maju i sierpniu 2013 r. oskarżony nie wysłał do oskarżonej żadnego listu) nie pozwala na określenie ich ogółu mianem zachowań realizowanych uporczywie, ze stałym zamiarem udręczenia. Ustalona liczba oddziaływań oskarżonego na pokrzywdzoną konstruujących wg Sądu meriti złośliwe niepokojenie nie daje się w żaden sposób sklasyfikować jako podstawa ustalenia, by miały one charakter zachowań zaciętych, zajadłych, natarczywych, natrętnych, obsesyjnych, nieustępliwych czy nieprzejednanych, a więc by posiadały przymiot uporczywych w rozumieniu art. 190a § 1 k.k. W konsekwencji Sąd Okręgowy nie podzielił zapatrywań skarżących i uznał obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego, dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna zachowania oskarżonego jest prawidłową. Sąd Okręgowy podziela, iż ustalony w sprawie stan faktyczny stanowi o tym, iż przypisanym zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 107 k.p.k. Sąd stwierdza także, iż wymierzona ukaranemu kara 1.500 zł grzywny - zważywszy:

- a)** wielość zachowań składających się na złośliwe nękanie pokrzywdzonej i ich postać (zasadniczo 18 listów przesyłanych tradycyjną pocztą, jedna rozmowa telefoniczna i 9 prób połączeń telefonicznych),
- b)** uprzednią karalność ukaranego, w tym za podobne przestępstwo popełnione na szkodę tej samej pokrzywdzonej (Sąd uznaje, iż złośliwe nękanie jest zachowaniem podobnym w odniesieniu do przestępstwa znęcania) będącej matką jego dziecka jest karą współmierną i sprawiedliwą. Bez wątpliwości okoliczności popełnienia czynu i dominanta okoliczności obciążających przy rzeczywistym braku okoliczności łagodzących uzasadniały wymierzenie oskarżonemu kary grzywny w maksymalnym wymiarze, kary która czyni zadość zasadom i dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 33 kw.